

Po co i na co nam LIDERSTWO?



OJCZYSTY - DODAJ
DO ULUBIONYCH

„Przywództwo i liderstwo we współczesnych czasach”;
„Autorytet, przywództwo czy liderstwo?”; „Niektórzy
wiążą liderstwo z charyzmą i wrodzonym talentem”;
„Liderstwo i zarządzanie w czasach kryzysu”;
„Liderstwo jako rola społeczna”... To tylko garść
przykładów zaczerpniętych z wyszukiwarki
internetowej.

Czy jest takie słowo jak LIDERSTWO w języku polskim?
A jeśli jest, to czy jest poprawne? I w ogóle po co
LIDERSTWO, skoro mamy np. przywództwo,
przewodnictwo, kierownictwo, przodownictwo,
wodzostwo, dowództwo, szefostwo...

Odpowiedź na pierwsze pytanie jest prosta: jeżeli takie
słowo pojawia się w polskich tekstach i jest przez
odbiorców rozumiane, ponadto bez większego trudu
wymawiane i do tego jeszcze odmieniane przez
przypadki, to znaczy, że tak, jest takie słowo w języku
polskim, nawet jeśli nie notuje go żaden ze słowników.
Bo język bezustannie, ciągle, nieprzerwanie się rozwija,
między innymi poprzez zmianę, wymianę i poszerzanie
zasobu leksykalnego. Słowo LIDERSTWO można
traktować jako neologizm, a o tym, czy dany
neologizm można uznać za poprawny czy nie, decyduje
jego zgodność z kryteriami oceny innowacji
językowych: kryterium wystarczalności,
ekonomiczności i funkcjonalności danego elementu
językowego oraz kryterium uzualnym.

Pytamy zatem nie tylko o to, czy wyraz jest zgodny
z systemem językowym, lecz także o to, czy jest
zrozumiały, czy wywołuje zamierzone skojarzenia i -
przede wszystkim - czy jest potrzebny? Czy może
można go zastąpić innym, już używanym?

LIDERSTWO to tłumaczenie angielskiego leadership,
utworzone - całkowicie poprawnie - sufiksem stwo
od rzeczownika LIDER. Podobnie są utworzone np.
snycerstwo < snycerz, malarstwo < malarz, ale
również dilerstwo < diler czy chamstwo < cham.
Dlatego też - przez podobieństwo strukturalne
i brzmieniowe z rzeczownikiem DILERSTWO - samo
LIDERSTWO może się nie najlepiej kojarzyć. I to tak
naprawdę największy kłopot ze słowem LIDERSTWO -
właśnie niezamierzone konotacje. LIDERSTWO
powstało bowiem jako alternatywa przede wszystkim
dla PRZYWÓDZTWA, które pojawia się często
w kontekstach politycznych, podczas gdy LIDERSTWO
miało występować głównie w tekstach biznesowych,
dotyczących zarządzania i relacji międzyludzkich,
a więc w tekstach z samej zasady odpolitycznionych.
Czy się przyjmie - czas pokaże.